

Zagrożenie dla branży motoryzacyjnej

Nielegalny obrót czynnikiem chłodniczym R134a



PROBLEM NIELEGALNEGO IMPORTU CZYNNIKA CHŁODNICZEGO R134A DO POLSKI, POCHODZĄCEGO SPOZA UNII EUROPEJSKIEJ, STAJE SIĘ CORAZ BARDZIEJ PALĄCY. MIMO WPROWADZENIA PRZEPISÓW MAJĄCYCH NA CELU OGRANICZENIE STOSOWANIA TEJ SUBSTANCJI, JEJ NIELEGALNY OBRÓT WCIAŻ TRWA, CO NEGATYWNIE WPLYWA NA DZIAŁALNOŚĆ BRANŻY MOTORYZACYJNEJ I DYSTRYBUTORÓW URZĄDZEŃ I ŚRODKÓW CHŁODNICZYCH

Szara strefa wciąż silna

Stowarzyszenie Dystrybutorów i Producentów Części Motoryzacyjnych (SDCM) w swoim niedawnym apelu do Ministerstwa Finansów zwróciło uwagę na pogłębiający się problem związany z szarą strefą w handlu czynnikiem R134a. Jest to substancja o wysokim potencjale tworzenia efektu cieplarnianego (GWP – *Global Warming Potential*), dlatego też została objęta restrykcjami prawnymi na terenie Unii Europejskiej. Od 1 stycznia 2017 roku pojazdy napełnione R134a

nie mogą być homologowane, co w zamyśle miało ograniczyć jego stosowanie.

Czynnik ten wciąż jest legalnie stosowany w ramach serwisu i konserwacji starszych instalacji chłodniczych. Niestety, obieg legalny stanowi jedynie część całego rynku, na którym coraz większą rolę odgrywa nielegalny import, głównie z krajów spoza UE. Warto zaznaczyć, że nielegalne działania mają poważne konsekwencje dla firm działających zgodnie z prawem, które muszą konkurować z tanimi, nielegalnymi źródłami zaopatrzenia.

Czynnik R134a (1,1,1,2-Tetrafluoroetan) jest jedną z najczęściej używanych substancji chłodniczych w klimatyzacji samochodowej. Pomimo swoich efektywnych właściwości chłodniczych, jego wysokie GPW wynoszące 1430 sprawia, że jest on stopniowo wycofywany na rzecz bardziej ekologicznych środków alternatywnych, takich jak R1234yf, którego GWP wynosi jedynie 4. Wprowadzenie zakazu stosowania R134a miało na celu redukcję emisji substancji przyczyniających się do globalnego ocieplenia.

Pozorne oszczędności

Jednak mimo wysiłków ustawodawczych rynek chłodniczy boryka się z utrzymującą się szarą strefą w tym zakresie. Jak informuje SDCM, niektóre warsztaty samochodowe, chcąc uniknąć kontroli, zaopatrują się w legalny czynnik u oficjalnych dystrybutorów, jednocześnie nabywając większe ilości nielegalnie wprowadzanych substancji. Takie działania nie tylko podważają uczciwą konkurencję, ale także stwarzają realne zagrożenie dla środowiska. Oczywiście cierpią na tym legalnie działające firmy oraz Skarb Państwa.

– W pełni rozumiemy wyzwania, przed jakimi stają warsztaty samochodowe, które próbują ułatwić sobie codzienną pracę w obliczu skomplikowanych przepisów unijnych. Niemniej jednak, chcielibyśmy zwrócić uwagę na długoterminowe konsekwencje decyzji związanych z nielegalnym obrotem czynnikiem chłodniczym R134a. Niestety, obserwujemy coraz więcej przypadków, w których nieznanego pochodzenia czynnik chłodniczy prowadzi do nieodwracalnych uszkodzeń stacji klimatyzacyjnych. Koszty naprawy takich urządzeń często przewyższają wartość samego sprzętu, co z kolei generuje dodatkowe obciążenia finansowe dla warsztatów. Pragnie-

FOT. SDCM

my ostrzec, że pozorne oszczędności wynikające z nabywania nielegalnych substancji mogą szybko przerodzić się w realne problemy, które zagrażają zarówno stabilności finansowej warsztatów, jak i bezpieczeństwu ich klientów. Wspieranie legalnych źródeł zaopatrzenia nie tylko chroni przed potencjalnymi awariami, ale także wspomaga uczciwą konkurencję na rynku oraz zgodność z przepisami, co jest kluczowe dla długoterminowego rozwoju branży motoryzacyjnej – mówi Wojciech Jagodziński, Segment Manager Wyposażenia Warsztatów i Akcesoriów, Inter Cars.

– Polacy nie korzystają z najnowszych pojazdów, a wszystko wskazuje na to, że ta sytuacja nie ulegnie szybkiej zmianie. Dlatego najpopularniejszym czynnikiem chłodniczym pozostaje R134a. Popyt na niego jest duży, a ceny serwisu układu klimatyzacji są stosunkowo wysokie. Niestety, rosnące zapotrzebowanie stworzyło przestrzeń dla czarnego rynku, który oferuje tańszy, często nieznanego pochodzenia czynnik chłodniczy. Na internetowych platformach sprzedażowych jest mnóstwo ofert, ale decydując się na zakup takiego środka, można narazić się na poważne problemy. Choć butla może wyglądać na prawidłowo oznaczoną symbolem R134a, to zawartość często nie odpowiada deklarowanym standardom. Substancja może być zanieczyszczona lub zupełnie innego pochodzenia, co może prowadzić do poważnych uszkodzeń układu klimatyzacji. Koszty związane z obrotem nielegalnym czynnikiem chłodniczym ponoszą zarówno użytkownicy samochodów, jak i warsztaty, które mogą nie być do końca świadome skali problemu. Olej smarujący układ klimatyzacji może nie współpracować z substancją niewiadomego pochodzenia, co może prowadzić do zatarcia sprężarki klimatyzacji w pojeździe, a naprawy tego rodzaju są kosztowne. To jednak nie koniec problemów. Klient, który wcześniej napełnił klimatyzację nielegalnym środkiem, może przy kolejnym napełnieniu układu nieświadomie zanieczyścić butlę z legalnym czynnikiem stacji obsługi klimatyzacji warsztatu, który z procederem nie ma nic wspólnego. To powoduje, że do obrotu wprowadzany jest nielegalny środek, a im więcej jest go na rynku, tym

więcej w obrocie, ponieważ maszyna obsługująca klimatyzację samochodową zarówno uzupełnia, jak i odsysa czynnik, który znajduje się w układzie – dodaje Adam Lehnort, ekspert należącej do firmy Moto-Profil sieci warsztatów ProfiAuto Serwis.

Branża motoryzacyjna w Polsce apeluje o bardziej stanowcze działania ze strony rządu w walce z tym procederem. SDCM zadeklarowało chęć współpracy i udziału w dyskusji mającej na celu wypracowanie efektywnych mechanizmów zwalczania nielegalnego obrotu czynnikami chłodniczymi. Wprowadzenie skutecznych środków zapobiegawczych jest kluczowe nie tylko dla ochrony środowiska, ale także dla zapewnienia uczciwych warunków rynkowych dla firm działających zgodnie z prawem.

– Czynnik R134a, jeżeli nie jest stosowany zgodnie z normami, może stanowić zagrożenie dla zdrowia i bezpieczeństwa ludzi. Substancje pochodzące z nielegalnych źródeł mogą nie spełniać wymaganych standardów jakości, co zwiększa ryzyko wycieków, pożarów czy innych awarii w systemach klimatyzacyjnych. Legalnie działające firmy ponoszą koszty związane z przestrzeganiem przepisów i zapewnianiem wysokiej jakości swoich produktów. Nielegalny obrót czynnikiem chłodniczym podważa uczciwą konkurencję, gdyż nielegalni dostawcy oferują produkty po znacznie niższych cenach, nie ponosząc takich samych kosztów operacyjnych ani nie dbając o zgodność z przepisami. Korzystanie z nielegalnych czynników chłodniczych może prowadzić do poważnych konsekwencji prawnych, w tym wysokich kar finansowych oraz odpowiedzialności karnej dla firm i osób zaangażowanych w taki proceder. Organy nadzoru coraz częściej prowadzą kontrole i podejmują działania mające na celu zwalczanie nielegalnego obrotu tymi substancjami, niemniej nie są to jedyne działania, które należałoby w tym zakresie podejmować i o tym właśnie chcemy rozmawiać – podsumowuje Tomasz Bęben, prezes zarządu Stowarzyszenia Dystrybutorów i Producentów Części Motoryzacyjnych (SDCM).

Opracowanie na podstawie materiałów SDCM

automechanika
FRANKFURT

10 – 14. 09. 2024
FRANKFURT NAD MENEM

Już teraz kup kartę wstępu! →

Connected mobility, connected market

Sztuczna inteligencja, cyfryzacja oraz łańcuch dostaw już są na wyciągnięcie Twojej ręki.

automechanika.messefrankfurt.com

info@poland.messefrankfurt.com
tel. (22) 49 43 200

messe frankfurt